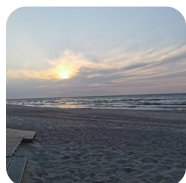


Za mało – SAMI

Samotność wyszła na ulice
Na każdym rogu pełno jej
I ja też chciałbym biec i krzyczeć
Że już nie mam cię
Mówiłaś razem a nie obok
Nie rozumiałem takich słów
Rozmawiam teraz sam ze sobą
Choć wkrąg ludzi tłum
Za mało jest w nas
Odwagi by żyć dla kogoś choć raz
Za mało w nas jest
Uczynków i serc gorących jak krew
Zaglądam w twarze innych ludzi
Ten sam w nich widzę mały strach
Że zanim zjawi się ktoś drugi
Zasną swój stracą czas
Za mało jest w nas
Odwagi by żyć dla kogoś choć raz
Za mało w nas jest
Uczynków i serc gorących jak krew
Za mało w nas za mało w nas
Siły by dla kogoś żyć choć raz
Za mało krwi gorącej krwi
Co płynie aż do serca drzwi
Do serca bram
Więc znów wołam tak
Mało mało mało
Odwagi by żyć dla kogoś choć raz



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych